

ZARYS HISTORII LASÓW I LEŚNICTWA NA ZIEMI GOSTYŃSKIEJ

Współczesne lasy są najbardziej złożonym ekosystemem lądowym na Ziemi. Pokrywają około 1/3 powierzchni lądów na naszym globie, dostarczają ogromnych ilości surowca drzewnego, który znajduje zastosowanie w ponad 25 000 produktów. Lasy przede wszystkim spełniają też wiele funkcji socjalnych, bo decydują o jakości życia człowieka: wytwarzają tlen i pochłaniają dwutlenek węgla. Korzystnie wpływają na klimat, regulują obieg wody i chronią gleby.

Las jest tworem przyrody znacznie starszym od rodzaju ludzkiego. U zarania dziejów ludzie i lasy pozostawały w ścisłej symbiozie. Pierwotny człowiek długo korzystał z lasów, które dawały schronienie i dostarczały pożywienia. Przez tysiąclecia nieliczna populacja nie zagrażała trwałości zasobów leśnych. Wraz ze wzrostem liczby ludności i rozwojem cywilizacji na całym świecie, rozpoczął się wielowiekowy i trwający do dzisiaj proces deforestacji i nadmiernej eksploatacji terenów leśnych. Szacuje się, że wskutek gospodarczej działalności człowieka, szczególnie intensywnej od początku rewolucji przemysłowej (XVIII-XIX wiek), powierzchnia lasów na świecie zmniejszyła się o 1,8 miliarda ha, to jest o obszar 200 razy większy niż obecna powierzchnia lasów w Polsce.

Niebezpieczeństwa związane z masowym wylesianiem, jakie w historii występowało też na wielką skalę na obszarze współczesnej ziemi gostyńskiej, zaczęto dostrzegać już w pierwszej połowie XIX wieku. Hipolit Trąpczyński (1815-1867), pierwszy polski absolwent wyższych studiów leśnych w Wielkim Księstwie Poznańskim, honorowy członek gostyńskiego Towarzystwa Rolniczo-Przemysłowego, pisał w 1841 roku na łamach „Przewodnika Rolniczo-Przemysłowego”:

...I w naszym kraju, w okolicach niektórych, spostrzegać się już daje niedostatek drzewa, upominający nas, jak ostrożnie, jak troskliwie z tym ważnym dziełem w stworzeniu obchodzić się nam trzeba. Minęły te czasy, w których utrzymywano, że niedostatek drzewa nigdy nastąpić nie może, dawne przysłowicie: „Drzewo a ziel-sko nie wyginie nigdy”, powtarzać przestaliśmy...

Pradzieje lasów

Ostatnia epoka lodowa na ziemiach Polski obejmuje co najmniej cztery następujące po sobie okresy zimne (glacjały) oraz dzielące je okresy ciepłe (interglacjały). Po ustąpieniu z terenu Polski ostatniego lądolodu w zlodowaczeniu północnopolskim (około 12 000 lat temu), nastąpił holocen – najmłodsza i trwająca współcześnie epoka geologiczna. Wraz z holocenem rozpoczyna się historia większości gatunków drzew tworzących współczesne lasy na obszarze środkowej Polski, w tym w regionie gostyńskim. Po opuszczeniu terenów Polski przez lądolód skandynawski cały obszar był bezdrzewny. Roślinność miała charakter tundry krzewiastej ze skupiskami wierzb, brzoź i rokitnika, na brzegach licznych jezior rozwijała się roślinność torfowisk niskich, a na miejscach suchszych – roślinność o charakterze stepowym.

W okresie preborealnym (8000 do 7000 lat p.n.e.) w środkowej Polsce dominowały lasy brzozowe, a później brzozowo-sosnowe. Licznie występowały wierzby. Pod koniec okresu pojawiły się wiązy i olsze. Lasy odznaczały się niewielkim zwarciem. Ziemia gostyńska, w całości porośnięta lasami i pokryta torfowiskami i bagnami, była jeszcze bezludna. W okresie borealnym (7000 do 4000 lat p.n.e.) klimat Polski dalej się ocieplał. Sosna uzyskiwała przewagę nad brzozą. W lasach zwiększał się udział olszy i wiązu. Na żyzniejszych glebach pojawiła się lipa i dąb oraz w niewielkiej ilości jesion. W tym okresie (około 6000 lat p.n.e.) na ziemi gostyńskiej pojawiły się pierwsze grupy ludności koczowniczej. Ślady po nich odnaleziono w Jaworach, Jeżewie i Frasunku.

W okresie atlantyckim (4000 do 3000 lat p.n.e.) zapanowały najkorzystniejsze w holocenie warunki klimatyczne. Optymalne warunki termiczne i wilgotnościowe wywołały dalsze zmiany w składzie gatunkowym lasów. Zaznaczyło się ustępowanie lasów brzozowo-sosnowych i sosnowych na korzyść mieszanych lasów dębowych i olsów. Sosna utrzymywała się na ubogich glebach piaszczystych i na torfowiskach. Około 3000 lat p.n.e. w okolicach Ponieca i Grabonoga pojawiła się większa grupa ludności osiadłej. Rozpoczęto uprawę roli metodą kopieniaczą, która z upływem wieków została zastąpiona metodą żarową (wypaleniskową). Ta okazała się już bardzo szkodliwa dla terenów leśnych i przyczyniła się do ich szybkiego kurczenia. Metoda żarowa uprawy roli była stosowana do czasu wczesnego średniowiecza.

W okresie subborealnym (3000 do 1000 lat p.n.e.) nastąpiło stopniowe oziębianie klimatu. W lasach zaczął się zwiększać udział sosny. Pojawił się grab i buk. Nie występował świerk. W dolinach rzek: Kani, Dąbrówki, Rawy z Pogoną i Rowu Polskiego rozwijało się osadnictwo. W okresie subatlantyckim (od 1000 roku p.n.e.) na glebach ubogich rosły bory sosnowe

i sosnowo-dębowe, a na żyzniejszych lasy dębowo-grabowe. Skład gatunkowy lasów był już bardzo podobny do współczesnego.

Obecnie w lasach na ziemi gostyńskiej występuje ponad 30 gatunków drzew iglastych i liściastych rodzimego pochodzenia i około 10 gatunków sprowadzonych do Europy przed kilkuset laty, głównie z Ameryki Północnej.

Leśnictwo od średniowiecza do końca zaborów

W okresie wczesnośredniowiecznym zaczęły się wykształcać małe wspólnoty terytorialne, określane mianem „pól”. Początkowo obejmowały stosunkowo niewielkie obszary o powierzchniach 300-500 ha, by około 1000 roku, jak „pole daleszyńskie”, osiągnąć około 4 000 ha. W skład „pola” wchodziły osady, grunty uprawne, lasy, łąki i bagna.

Źródłem utrzymania ludności były już wówczas rolnictwo i hodowla. W badaniach archeologicznych w Daleszynie stwierdzono występowanie ziaren prosa, grochu, pszenicy, żyta, owsa i jęczmienia. Kości dzikich zwierząt znalezione podczas wykopalisk stanowiły tylko 2% wszystkich kości, co potwierdza marginalne znaczenie myślistwa.

W początkach XI wieku pod uprawą rolną znajdowało się około 10% ogólnej powierzchni ziemi gostyńskiej. W pozyskiwaniu nowych terenów pod osady i uprawę roli ciągle dużą rolę odgrywała gospodarka wypaliskowa, która około XII wieku zaczęła zanikać na rzecz karczowania lasów. Karczunek lasów, z różną intensywnością, trwał jeszcze do połowy XIX wieku. Lasy karczowano również w celu pozyskania drewna na potrzeby różnego rodzaju budownictwa świeckiego, sakralnego i zdobycia opału. Obliczono, że na wybudowanie w XI wieku stosunkowo skromnego wału obronnego (szerokość 10-20 m, wysokość 10 m) grodu zużyto około 5 000 m³ drewna. Do połowy XIII wieku drewno było podstawowym budulcem. Drewniane szpitale z towarzyszącymi im kościołami istniały w Gostyniu (kościół św. Ducha – wybudowany w 1301 roku), Borku, Poniecu i Krobi. Z drewna budowano też ratusze, łaźnie miejskie i domy. W wyniku wyżej przedstawionej działalności człowieka pod koniec XIV wieku lesistość terenów ziemi gostyńskiej wynosiła około 40%.

W epoce feudalizmu lasy należące do danej majątności nie tworzyły odrębnego obiektu gospodarczego, nawet jeśli powierzchnia ich była duża. Podzielone między poszczególne folwarki stanowiły w każdym z nich część gospodarstwa rolnego i traktowane były jako lokalna baza surowcowa. O intensywności i sposobie użytkowania lasów decydował właściciel bądź działający w jego imieniu zarządca. W zależności od dbałości i umiejętności fachowych w podobnych posiadłościach często występowały skrajne różnice w poziomie zagospodarowania i utrzymywania trwałości lasów. Gospodarkę leśną w posiadłościach często cechował brak przemyślanego sposobu użyt-

kowania. Wyrab drewna prowadzono bez jakiegokolwiek planu, w zależności od bieżących potrzeb wybierano z drzewostanu najdorodniejsze i najbardziej wartościowe drzewa. Eksploatacja lasu w niektórych mniejszych posiadłościach często przybierała charakter totalnej grabieży.

Wkrótce po pierwszym rozbiórce Polski państwo pruskie, zauważając nadmierną eksploatację lasów, wydało ustawę leśną z 1775 roku, która obowiązywała na terenie Prus Wschodnich i na ziemiach polskich stopniowo anektowanych przez Prusy. Ustawa obejmowała kompleks zagadnień dotyczących leśnictwa i ustalała zasady ochrony lasów prywatnych. Jednym z ważnych problemów, których dotyczyła, była sprawa nadmiernych karczunków. Przepisy zmierzające do ochrony lasów przed dewastacją znalazły się również w pruskim powszechnym Prawie Krajowym (Landrecht) z 1794 roku. Nakazywało ono, aby przy użytkowaniu lasów przestrzegano odpowiednich zarządzeń w tej sprawie, by ich nie niszczone i nie karczowano. Efekty tych przepisów nie były duże wobec braku bodźców ekonomicznych, które by zachęcały właścicieli lasów do dbania o nie i zapewniania ciągłości ich użytkowania, ale przede wszystkim w związku z rozwojem stosunków kapitalistycznych, które ograniczały wpływ państwa na życie gospodarcze. W 1811 roku władze pruskie wydały zarządzenie, które znosiło wszelkie ograniczenia w rozporządzaniu lasami przez prywatnych właścicieli. Należy podkreślić, że na początku XIX wieku ponad 95% lasów ziemi gostyńskiej należało do prywatnych właścicieli. Powyższy stan prawny i ustawodawstwo dotyczące uwłaszczenia chłopów (1823-1842) sprawiły, że z Gostyńskiego od 1794 roku do 1850 roku zniknęło ponad 9 000 hektarów lasów. Wylesiano pod nowe wsie i w celu powiększania powierzchni gruntów rolnych przyznanych przy uwłaszczeniu. Szczególnie duże wylesienia dotyczyły kompleksu leśnego położonego na południowy zachód od drogi Szelejewo-Pogorzela. Las mający w 1794 roku powierzchnię około 4 700 ha, zmniejszył się w ciągu zaledwie dziewięćdziesięciu lat o 2 300 ha. Na wykarczowanych terenach powstały lub powiększyły się wsie: Elęcín, Bielawy Pogorzelskie, Anteczków, Józefowo.

Lasy między Gołą i Kosowem zajmujące w końcu XVIII wieku powierzchnię 1 610 ha, do 1839 roku zmniejszyły się o ponad 800 ha. Las w pobliżu Czachorowa, mający w 1794 roku powierzchnię 230 ha, do 1888 roku zmniejszył się do 44 ha. W XIX wieku na wykarczowanych terenach powstały między innymi w całości lub w części następujące wsie i folwarki: Babkowice, Bolesławów, Celestynów, Czełuścin, Domanice, Dzieczyna, Elżbietków, Ludwinowo, Trzecianów, Ustronie, Wycisłowo, Wygoda, Magdalenki, Leonów, Kościuszkowo (w 1817 roku w lasach pępowskich), Witoldowo, Talary, Dorotów, Bielawy Szelejewskie, Bronisławki.

W XVIII i XIX wieku drewno ciągle było pożądanym i powszechnie dostępnym surowcem. Najczęściej używano je do ogrzewania, wznoszenia

budynków i wyrobu sprzętów. Pod koniec XVIII wieku spośród 872 domów w pięciu miastach: Gostyń, Krobia, Poniec, Piaski i Borek, tylko pięć było murowanych. Wszystkie pozostałe wznoszono z użyciem gliny i drewna. Prawie 3/4 z nich posiadało dachy pokryte gontem, który był znacznie tańszy od dachówek. W wymienianych miastach były 172 drewniane stodoły i kilkakrotnie więcej szop i stajni. Drewniana zabudowa sprzyjała powstawaniu i rozprzestrzenianiu się pożarów, co w tamtych wiekach nie było rzadkością. Pożar Gostynia z 15 września 1811 roku zniszczył 53 domy z około 300 istniejących, browar, słodownię i gościniec. W 1820 roku pożoga w Borku zniszczyła 121 budynków.

Na początku XIX wieku podstawowym materiałem opałowym było drewno, które zastąpiło wcześniej wykorzystywany torf. Węgiel był zbyt drogi i trudno dostępny. W Borku sążen drewna (2,34 m³) kosztował dziewięć złotych, w Poniecu – 12 złotych, w Gostyniu – 10-12 złotych, w Piaskach – 18 złotych, a w Pogorzeli – pięć złotych. W Lesznie drewno kosztowało od 17 do 24 złotych za sążen. W porównaniu, dodajmy, że za cetnar żyta w 1836 roku płacono 16 złotych, jęczmienia – 12 złotych, owsa – osiem złotych. Do połowy XIX wieku w województwie poznańskim 70-75% ogólnej masy rocznego wyrębu drewna przeznaczano na cele opałowe.

W 1793 roku w miastach regionu gostyńskiego było 67 mistrzów rzemiosła drzewnego (stolarze, cieśle, kołodzieje, bednarze). Na początku XIX wieku na Zdzieżu istniała potażownia, prowadzona przez czterech boreckich Żydów. W ciągu roku produkowano około 100 cetnarów potażu, który sprzedawano na Śląsk. Do wytworzenia pięciu ton potażu spalano około 3 000 m³ drewna.

Kilkunastu gostyńskich ziemian udzielało pomocy powstaniu listopadowemu 1830/1831 roku, przekazując pieniądze, dostarczając broń i konie. Wśród uczestników patriotycznego zrywu byli między innymi: Gustaw Potworowski z Goli, Teodor Mycielski z Chocieszewic (Pępowa), Józef Stablewski z Zalesia. Po klęsce powstania władze pruskie represjonowały osoby wspierające. Gustaw Potworowski został skazany na sześć miesięcy więzienia i konfiskatę mienia. Szczęśliwie w wyniku aktu łaski karę anulowano. Teodor Mycielski musiał zapłacić ogromną grzywnę 37 500 talarów (około 225 000 złotych). Zebranie tak wielkiej sumy pieniędzy było powodem wycięcia dużej połaci Chociszewskiego lasu. Trudna sytuacja gospodarcza spowodowała intensywniejszą eksploatację lasów również przez innych właścicieli.

O historycznych związkach terenów powiatu gostyńskiego z lasem i wylesianiem świadczą do dziś istniejące nazwy miejscowości: Bączylas, Borek (dawniej Borowo), Brzezie, Bukownica, Dąbrówka, Drzewce (dawniej młody las), Gaj, Głogówko, Głoginin, Gola (teren bezleśny), Grabianowo, Jawory, Klony, Lipie, Międzyborze, Osowo (dawniej osa lub osika), Olszyna,

Pożegowo, Pogorzela (dawniej *pogorzel* – miejsce po wypaleniu lasu), Rębowo (dawniej *rębacz* – drwal). Lokalnie znane uroczyska do dzisiaj noszą nazwy: „Nowina”, „Barcie”, „Rudunek”. Wiele nazw uroczysk z XVII-XVIII wieku zostało zapomnianych, wśród nich: „Dąbrowa” (1679) koło Strzelec, „Brzostówka” (1619) między Pępowem i Babkowicami, „Mokry las” (1618) koło Dzieżczyny, „Suchy las” (1683) koło Jeżewa, „Lipówki” (1765) między Daleszynem i Osowem.

Tabela 1.

Intensywność wylesiania obszarów województwa poznańskiego i powiatu gostyńskiego

Rok (okres)	Województwo poznańskie (28 970 km ²)		Rok	Powiat gostyński (600,63 km ²)	
	Pow. lasów [ha]	Lesistość [%]		Pow. lasów [ha]	Lesistość [%]
1370-1400	1 341 500,00	46,30			
1580-1600	1 008 730,00	37,50			
1800	816 000,00	28,10	1794	16 284,00	27,10
1839	645 600,00	24,50	1839	7 493,00	12,50
1878	585 800,00	20,20	1850	7 144,00	11,90
1893	583 900,00	19,80	1893	6 655,00	10,90
1913	587 200,00	19,90	1913	6 405,00	10,70

Źródło: E. Klinkowski, *Die Entwaldung des Gostyner Landes im Zeitraum von 1794 bis 1911, ihre Ausmasse und Ursachen*, „Deutsche Wissenschaftliche Zeitschrift für Polen” 1938, nr 5, s. 67-68.

Jak wcześniej wspomniano, najwyższy ubytek lasów na ziemi gostyńskiej nastąpił w okresie od 1794 roku do 1839 roku i miał ścisły związek z akcją uwłaszczeniową chłopów i sankcjami zastosowanymi wobec gostyńskich ziemian po 1830 roku.

W 1861 roku powierzchnia lasów w całym ówczesnym powiecie krobkim wynosiła 11 528 ha, co odpowiadało lesistości 11,10%. Wśród 26 powiatów Prowincji Poznańskiej powiat krobki zajmował 23 miejsce przed powiatami: średzkim, wrzesińskim i mogileńskim. Natomiast pod względem czystego rocznego dochodu z lasów wynoszącego 112 600 złotych powiat krobki znajdował się na 14 miejscu. Roczny dochód z morgi lasu wynosił 2,40 złotych i powiat krobki był drugi w Prowincji po krotoszyńskim, który słynął z cennego drewna dębowego. Przeciętny roczny dochód w 26 poznańskich powiatach wynosił 1,20 złotych z morgi.

Poprawa poziomu gospodarki leśnej w Wielkim Księstwie Poznańskim w połowie XIX wieku miała związek z dojrzewającą wśród posiadaczy lasów i leśników potrzebą intensyfikacji i unowocześniania leśnictwa, które

zaczęto uznawać za jedną z ważnych podstaw gospodarki krajowej. Na ziemi gostyńskiej szczególnie zasługi dla rozwoju nowoczesnej gospodarki miało Kasyno Gostyńskie (1835-1846) i wywodzące się z niego Towarzystwo Rolniczo-Przemysłowe (1851-1862), którego założycielami byli: Gustaw Potworowski, Konstanty Szczaniecki, Antoni Koliński, Kamil Zakrzewski, Leon Śmitkowski.

W wydawanym przez Kasyno Gostyńskie „Przewodniku Rolniczo-Przemysłowym” (1836-1845) ukazywało się wiele artykułów poświęconych problematyce leśnictwa, które były przydatne właścicielom lasów. W roku 1836 drukowany był *Kalendarz leśny* omawiający co miesiąc czynności do wykonania w lasach. Na łamach „Przewodnika” ukazały się między innymi porady i informacje, na przykład: *O hodowaniu modrzewi* (1836, nr 4), *Lasy w Rosji* (1837, nr 16), *O przyczynach złego stanu wielu lasów prywatnych* (1844, nr 18), *Korzyści pily nad siekierą w spuszczeniu, czyli wyrąbywaniu lasów* (1838, nr 19), *Żuraw do wrywania pniaków* (1839, nr 23), *Szwedzki sposób ścinania drzew do ciesiółki lub stolarki* (1844, nr 24), *O kupcach dóbr z wielkimi borami, czyli spekulantach* (1839, nr 9).



*Drewniana leśniczówka Karzec zbudowana została w 1840 roku.
Na zdjęciu: Bronisław Roszak, leśniczy w Karcu w latach 1968-1990 (1987)*

W roku założenia (1851) Towarzystwo Rolniczo-Przemysłowe w Gostyniu skupiało 10 członków, w 1859 roku było ich już 115, a w 1864 roku –

170. Na cyklicznych spotkaniach wygłaszano referaty i omawiano zagadnienia interesujące uczestników, głównie miejscowych ziemian. Wygłaszano między innymi referaty na temat gospodarki leśnej: *O znaczeniu lasów w życiu przyrody, O potrzebie podniesienia z upadku będącego u nas leśnictwa, O sposobie zagajania dębiny, Spostrzeżenia o wążonach robiących szkody w lasach, Lasy dawniejsze a terażniejsze.*

Za zasługi dla Towarzystwa Rolniczo-Przemysłowego nadano dyplom i tytuł honorowego członka Hipolitowi Trąmpczyńskiemu, który był wielkim propagatorem nowoczesnego leśnictwa, między innymi na łamach „Przewodnika Rolniczo-Przemysłowego” wydawanego w Lesznie.

W 1861 roku w Poznaniu powstało Centralne Towarzystwo Gospodarcze (CTG), które skupiało towarzystwa lokalne, w tym Towarzystwo gostyńskie. W 1866 roku obok trzech istniejących w CTG wydziałów rolniczych utworzony został wydział leśny. Od tego czasu na łamach „Ziemianina”, czasopisma CTG, zaczęły się ukazywać rozprawy i artykuły z dziedziny leśnictwa. Do 1907 roku wydrukowano ponad 340 różnych rozpraw, artykułów, notatek, opisów, sprawozdań. W 1889 roku staraniem wydziału leśnego CTG ukazał się *Podręcznik leśnictwa*. W latach 1876-1877 wydział leśny wydawał miesięcznik „Przegląd Leśniczy”, jedno z pierwszych czasopism leśnych na ziemiach polskich.

W wyniku usilnych starań podejmowanych przez CTG, rząd pruski zezwolił w 1868 roku na założenie w Żabikowie pod Poznaniem Wyższej Szkoły Rolniczej im. Haliny, w której przez dwa lata wykładano encyklopedię leśnictwa i geografii fizyczną Polski. Po siedmiu latach istnienia szkoły władze pruskie, zaniepokojone szybkim rozwojem polskiej placówki, zamknęły ją. Od tego czasu Polacy mogli studiować leśnictwo tylko w Zurichu lub w Akademii Leśnej w Tharandt koło Drezna.

Ważną nauką leśną, która w XIX wieku nie była znana większości prywatnych właścicieli lasów w powiecie gostyńskim, było urządzenie lasu. Jest to dyscyplina wiedzy zajmująca się organizacją gospodarstwa leśnego, opartego na przyrodniczych i ekonomicznych właściwościach produkcji leśnej. Do podstawowych zadań urządzania lasu należy: ustalenie stanu posiadania, opisanie składu gatunkowego i jakości drzewostanów, obliczenie ilości oraz zaplanowanie miejsca i czasu wyrębu drzew, sporządzenie planu urządzeniowego na okres 10-letni. Plany urządzenia lasu dla większych posiadłości w powiecie gostyńskim zaczęto sporządzać dopiero po I wojnie światowej.

Tabela 2.

**Większe (>50 ha) posiadłości leśne w powiecie gostyńskim
(w zasięgu terytorialnym z 1999 roku) według stanu na 1913 rok**

Lp.	Nazwa majątności	Pow. lasów [ha]	Nazwisko właściciela	Uwaga! Zmiana właściciela po 1918 roku
1.	Pępowo-Siedlec	1 102	Albrecht Hansemann	Gert Oertzen
2.	Pogorzela	705	Wilhelm von Stolberg-Wernigerode	Stefan J. Tyszkiewicz
3.	Dobrapomoc	503	Wilhelm von Stolberg-Wernigerode	Stefan J. Tyszkiewicz
4.	Jeżewo-Jawory-Liż	494	Edward Raczyński	
5.	Karolew-Dorotów-Stawiszyn	405	Wanda Edle von Graeve	
6.	Bodzewko	379	Kongr. XX Filipinów	
7.	Piaski-Drzęczewo	317	Kongr. XX Filipinów	
8.	Sarbinowo-Włostki	355	Zofia Czartoryska	Roman Czartoryski
9.	Rokosowo-Dzięczyna	354	Zygmunt Czartoryski	Jan Czartoryski
10.	Drzewce	320	Jan Żółtowski	
11.	Siedmiogów-Domanice	313	Alfred Mycielski	Izabella Łęcka-Mycielska
12.	Szelejewo	315	Heinrich von Schönburg-Waldenburg	Stanisław Karłowski
13.	Kosowo-Siemowo	258	Gustaw Potworowski	Helena Twardowska
14.	Pudliszki-Karzec	249	Otto Jouanne	Stanisław Fenrych
15.	Wydawy-Janiszewo	214	Jan Mycielski	
16.	Taczanówko (Lilienhain)	202	Wilhelm von Stolberg Wernigerode	Stefan J. Tyszkiewicz
17.	Wielka Łęka-Grodzisko	182	Krzysztof Mielżyński	
18.	Gola-Stary Gostyń	179	Gustaw Potworowski	Edward Potworowski
19.	Dusina	175	Seweryna Kurnatowska	
20.	Dąbrówka-Zalesie	95	Zygmunt Stablewski	
21.	Godurowo	88	Marceli Żółtowski	Benedykt Żółtowski
22.	Krajewice-Leciejewo	82	Andrzej Żółtowski	
23.	Smogorzewo-Talary	184	Skarb Państwa	
24.	Daleszyn	78	Gmina Daleszyn	
25.	Bodzewo	122	Fundacja Kaulfuss – parafia ewangelicka	
26.	Miranowo	350	Skarb Państwa	

Źródło: *Güter-Adressbuch für die Provinz Posen*, Lipsk 1913; *Księga adresowa gospodarstw rolnych woj. poznańskiego*, Poznań 1926.

Gospodarka leśna w międzywojniu

Po I wojnie światowej i powrocie Polski na mapę Europy powierzchnia powiatu gostyńskiego zmieniała się. W okresie od 1913 roku do 1938 roku przybyło ponad 102 km² ogólnej powierzchni i zwiększył się obszar lasów z 6 405 ha do 8 119 ha. Tym samym lesistość powiatu wzrosła z 10,7% do 11,5%.

Jednym z pierwszych aktów prawnych w Polsce po odzyskaniu niepodległości był dekret o utworzeniu urzędów ochrony lasów z 16 stycznia 1919 roku. Urzędy działały przy wojewodach, ich głównym zadaniem była kontrola przestrzegania przez właścicieli zasad racjonalnej gospodarki i zadań ustalonych w planach urządzenia lasów. Wprowadzono obowiązek posiadania przez właścicieli lasów, najpóźniej do 1924 roku, 10-letnich planów urządzenia lasów.



Grupa kamieniarzy w lesie (1925)

W 1927 roku weszło w życie rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej o zagospodarowaniu lasów niestanowiących własności państwa. W myśl założeń ustawodawcy lasy powyżej 5 ha powinny być zagospodarowane trwale i podlegać władzom ochrony lasów. Główne postanowienia tego rozporządzenia to: zakaz dokonywania wylesień, zwolnienie od podatków państwowych na 30 lat przy zalesieniu nieużytków i słabych gruntów rolnych, wprowadzenie obowiązku gospodarowania według planów urządzenia lasu, wprowadzenie obowiązku informowania władz o pojawieniu się szkodników leśnych i obowiązek ich zwalczania, ustalenie, że nadzór nad

lasami prywatnymi sprawują starostowie i wojewodowie, wprowadzenie sankcji karnych za złe gospodarowanie w lasach.

Na przykład za wylesienie gruntu przewidziano karę grzywny w wysokości od trzech do pięciu złotych za każdy ar gruntu, na którym las zamieniono na inny rodzaj użytkowania. Osobom winnym niezawiadomienia właściwej władzy o gromadnym pojawieniu się szkodliwych owadów leśnych groziła grzywna do 200 złotych.

Polskie prawodawstwo leśne z lat dwudziestych XX wieku było uważane w ówczesnej Europie za restrykcyjne i mocno ingerujące w bieżące interesy gospodarcze właścicieli. Z szeregu nakazów najważniejszy i bardzo korzystny dla zachowania trwałości lasów okazał się obowiązek gospodarowania według planu urządzenia lasu.

Istotną rolę w unowocześnieniu i podnoszeniu poziomu prywatnej gospodarki leśnej odegrała Wielkopolska Izba Rolnicza (WIR), która rozpoczęła działalność 20 stycznia 1920 roku, po przejęciu pruskiej izby rolniczej, istniejącej w Poznaniu od 1895 roku, przez polskie władze. Nowa Izba miała siedem wydziałów, wśród nich wydział leśny, którego początki sięgały 1903 roku. Już w 1920 roku wydział leśny WIR objął doradztwem technicznym 165 posiadłości leśnych o powierzchni 245 582 mórg, a pod całkowitym zarządem miał sześć posiadłości o powierzchni 13 531 mórg.



Zalesianie nieużytków w majątku Jeżewo – Jawory – Liż (lata trzydzieste XX wieku)

- Do podstawowych czynności wydziału leśnictwa WIR należało:
- szacowanie wartości lasów prywatnych,
 - przeprowadzanie inspekcji w gospodarstwach leśnych,

- udzielanie właścicielom porad techniczno-leśnych, prawnych, pomocy przy sprzedaży drewna, zakupie nasion leśnych, sadzonek i narzędzi do pracy w lesie,
- pomoc przy zatrudnianiu personelu leśnego,
- udzielanie pomocy przy zakładaniu i prowadzeniu księgowości leśnej,
- propagowanie leśnictwa i wspieranie oświaty leśnej,
- współdziałanie z władzami państwowymi i samorządowymi w zakresie zalesiania nieużytków i przestrzegania ustaleń planów 10-letnich przez posiadaczy lasów.

Omówione wcześniej dwa podstawowe akty prawne (z 1919 roku i 1927 roku) z zakresu nadzoru nad lasami niestanowiącymi własności Państwa i praktyczna działalność wydziału leśnictwa Wielkopolskiej Izby Rolniczej miały zasadniczy wpływ na stan lasów w okresie międzywojennym.



Ten budynek był siedzibą zarządu lasów majątności Pępowo – Siedlec do 1945 roku

Prywatni, kościelni i gminni właściciele, do których należało około 95% powierzchni lasów, zaczęli zmieniać swój stosunek do gospodarki leśnej. Zupełnie ustało rabunkowe i dewastacyjne wyrąbywanie lasów, które było tak powszechne jeszcze w XIX wieku. Zaczęto dostrzegać możliwość uzyskania stałego dochodu z lasu, w którym jest prowadzona planowa i racjonalna gospodarka. Powiększono powierzchnię lasów przez zalesienia słabych gruntów rolnych i nieużytków. Starosta powiatowy w Gostyniu w piśmie do Wojewody z 16 kwietnia 1927 roku informował, że w powiecie jest 103,50 ha gruntów, które można zalesić. W latach trzydziestych po-

wierzchnia gruntów przeznaczonych do zalesienia stale się zwiększała. Majątek w Goli w 1931 roku zgłaszał możliwość zalesienia około 30 ha. Majątek Jezewo w latach 1934-1938 planował zalesić 220 ha słabych gruntów rolnych, w majątku Drzewce zalesiono 100 ha.

O rygorystycznym egzekwowaniu przez Wojewodę Poznańskiego zakazu bezplanowego wycinania lasu może świadczyć sposób załatwienia prośby gminy Daleszyn z 19 stycznia 1926 roku. Gmina zwróciła się z prośbą o wyrażenie zgody na wycięcie 4 mórg własnego lasu z przeznaczeniem na opał dla 14 biednych rodzin będących na utrzymaniu gminy. W odpowiedzi Wojewoda Poznański poinformował, że nie wyraża zgody na wycięcie 4 mórg, gdyż plan gospodarczy zezwala na wycięcie lasu tylko o powierzchni 1 1/4 morgi i dodatkowo pouczył gminę o zagrożeniu lasu dewastacją.

Największą posiadłością leśną w powiecie był „Las siedlecki” (1098 ha) należący do Gerta von Oertzena (1910-1996), właściciela Pępowa, którym zarządzał Joachim von Oertzen (1877-1950). Las był podzielony na dwa rewiry: „Siedlec” – 578 ha i „Czerwona Róża” – 520 ha. Roczny plan pozyskania drewna wynosił około 3 500 m³, z tego drewno opałowe stanowiło 55%. Dodatkowo pozyskiwano 500 m³ gałęzi opałowych. Poszczególne gatunki zajmowały następujące powierzchnie: dąb – 673 ha, sosna – 302 ha, świerk – 63 ha, modrzew – 29 ha, brzoza i olsza – 20 ha, buk – 11 ha. W lasach bardzo licznie występował jarzab brekinia. Siedziba zarządu lasów mieściła się w lesie przy wsi Siedlec, ponadto trzy osady zajmowała służba leśna.

Majątek w Goli, należący do Edwarda Bronisława Potworowskiego (1885-1939), miał 252 ha lasów, które stanowiły 15% całego obszaru majątności. Już w listopadzie 1919 roku Edward Potworowski zawarł umowę z wydziałem leśnym Wielkopolskiej Izby Rolniczej na sprawowanie nadzoru ogólnego nad lasami majątku. Odpłatność za fachowy nadzór ustalono w wysokości 1 marki za morgę lasu rocznie. W 1931 roku w majątku Gola przeznaczono na zalesienie 40 ha słabych gruntów rolnych. Cały majątek był zorganizowany w sposób wzorcowy, wprowadzono wiele nowatorskich rozwiązań. Właściciel bardzo dbał o warunki socjalne pracowników. W 1929 roku Golę odwiedził Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Ignacy Mościcki.

Edward Potworowski w opracowaniu *Majątność Gola. Województwo Poznańskie*, wydanym w 1929 roku z okazji Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu, gospodarkę w swoim lesie scharakteryzował następująco:

Las prowadzony jest według planów i pod ścisłą kontrolą W.I.R., na ziemi lekkiej sosnowy, na mocniejszej dębowy, turnus 90-letni. Roczny poręb 3 ha. Skarpy wąwozów i żwirowisk obsadzone akacją, grunty błotniste olchą jako las niskopienny z turnusem 30-letnim, na opał i drzewo porządkowe. Roczny poręb i trzebież starczy tylko na własne potrzeby majątku, jako budulec i 1/3 opału na deputat, którego poza tem w 1/3 pokrywa torf własny, a 1/3 węgiel górnośląski. Kultury leśne prowadzone bardzo starannie, zagajników się nie sieje, samosiewu nie ma, sadi się sosnę 1-roczną na pasach regulowanych na 30 cm. Kultury do 5 lat, ogrodzone siatką

w ochronie przed zwierzyną, spryskuje się przeciw osutce. Wszelkie flance wyhodowane we własnych szkółkach i z własnego nasienia.

Majątek Szelejewo, własność Stanisława Karłowskiego (1879-1939), miał 163 ha lasów. W lipcu 1929 roku właściciel dokupił jeszcze 47 ha z majątku Krajewice. Gospodarkę leśną prowadzono według planów urzędzenia lasów. Ostatni plan na lata 1936-1946 przewidywał roczne pozyskanie 1 000 m³ grubizny. Własne sadzonki hodowano w szkółce leśnej o powierzchni 1 ha. Decyzją Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu z 10 września 1932 roku las szelejewski uznano za obiekt próbny do celów doświadczalnych. W gospodarstwie zaprowadzono księgi z zapisami wykonanych prac leśnych. Dokonywano pomiaru pozyskiwanego drewna według gatunku, sztuk, masy i miejsc wyrębu. W latach 1937-1938 pozyskano 975 m³ drewna, w tym dębowego 435 m³, świerkowego 328 m³. W latach 1938-1939 szczegółowo odnotowano pozyskanie 1 210 sztuk o masie 753,155 m³ i dodatkowo 293,140 m³ drewna z wiatrołomów i posuszu.

Zarząd lasów Oratorium św. Filipa w Drzęczewie prowadził gospodarkę leśną na obszarze 1 101,42 ha, w trzech obrębach leśnych: Bodzewko, Piaski-Drzęczewo i Błażejewo (powiat śremski). Wszystkie rewiry od 1924 roku posiadały 10-letnie plany urządzania lasu, zatwierdzone przez Wojewodę Poznańskiego. 21 czerwca 1929 roku w obrębie Piaski-Drzęczewo w wyniku huraganu zostały powalone drzewa o masie 1 627 m³. Pozyskanie takiej ilości drewna, która kilkakrotnie przekraczała ustalony roczny plan wyrębu, spowodowało anulowanie obowiązującego planu (1924-1934). W 1931 roku Wojewoda Poznański zatwierdził nowy plan na lata 1931-1941. W planie 10-letnim przewidziano wykonanie następujących prac: zręby na powierzchni 9,72 ha i ich bieżące odnawianie, odnowienie zaległych zrębów i halizn – 11,39 ha, wykonywanie poprawek – 6,15 ha.

Inspektor ochrony lasów, który w 1931 roku kontrolował gospodarkę w obrębie Piaski-Drzęczewo, napisał w sprawozdaniu:

Dotychczasowa gospodarka, jak stwierdziłem, racjonalnie była prowadzona, szczególnie zalesienia starannie wykonywano, jedynie należałoby zakazać w oddz. 38-48 zbierania ściółki z powodu ubogiej sprawności gleby.

Na podobnym poziomie była gospodarka w lesie „Bodzewko” (powierzchnia 367,75 ha). W 1934 roku decyzją Wojewody Poznańskiego las uznano za ochronny. Plan gospodarczy na lata 1934-1944 przewidywał dla rewiru: wykonanie zrębów na powierzchni 25,30 ha i ich odnowienie, wykonywanie trzebieży na powierzchni 41,87 ha, odnowienie do 1 lipca 1935 roku zaległych zrębów i halizn o łącznej powierzchni 37,34 ha. Zalecano wysiewać żołądzie lub sadzić szkółkowy dąb, wykonanie poprawek i uzupełnień – 9,45 ha, wprowadzenie podszytów na powierzchni 13,50 ha. Zalecono pod-

sadzać drzewostany grabem, lipą, bukiem i świerkiem. Wszystkie uprawy leśne były grodzone w celu zmniejszenia szkód wyrządzanych przez jelenie i sarny.

Komisarz Ochrony Lasów Obwodu IV, kontrolujący w 1933 roku gospodarowanie w lasach majątku Drzewce, pozytywnie ocenił wykonanie zadań ustalonych w planie 1924-1933. W lesie o powierzchni 361 ha w ciągu 10 lat wykonano zręby na powierzchni 20,22 ha. Zaoszczędzono 3,81 ha zaplanowanych wyrębów. Wykonano odnowienia i zalesienia na powierzchni 99 ha. W końcowych wnioskach z lustracji stwierdzono: „Na ogół las jest dobrze pielęgnowany. Trzebieże na ogół ostrożnie przeprowadzano”.

Nie wszyscy posiadacze lasów w powiecie gostyńskim wykazywali należytą dbałość o prawidłowe gospodarowanie swoim cennym zasobem przyrodniczym. Właścicielowi majątku Sarbinowo (485 ha lasów) Komisarz Ochrony Lasów w czasie kontroli stanu lasu w 1932 roku zarzucał nieprzestrzeganie ustaleń zatwierdzonego planu urządzenia lasu. W posiadłości nielegalnie wycięto zręby w grudniu 1931 roku i styczniu 1932 roku. Odnowiono tylko niewielką część z 119 ha halizn. Uprawy zakładano niestarannie. W związku z nieprawidłowościami wnioskowano do starosty gostyńskiego o ukaranie właściciela majątku Sarbinowo grzywną 9 870 złotych z ewentualną zamianą na cztery tygodnie aresztu. W 1935 roku właściciel miał problem z uregulowaniem należności (652 złote) za nowo sporządzony plan urządzenia lasu (1935-1945). Jako wytłumaczenie podawał „ciężki stan finansów”. W 1936 roku zrezygnował z odpłatnego (240 złotych rocznie) nadzoru nad lasami sprawowanego od 1934 roku przez wydział leśnictwa WIR, co jeszcze bardziej obniżyło poziom gospodarki leśnej w majątności Sarbinowo.

Gospodarkę leśną w majątku Rokosowo (245 ha lasów) prowadzono w oparciu o plan urządzenia lasu na lata 1925-1935 i kolejny plan na lata 1936-1946. Dziesięcioletni plan wyrębu obejmował 9,6 ha lasu, czyszczenie i trzebieże zakładano wykonywać na powierzchni 166,1 ha. W sprawozdaniu z przeprowadzonej lustracji gospodarki stwierdzono: „Zakładane uprawy i pielęgnacja mają wiele do życzenia. Borowy bez praktyki”. Przed sporządzeniem planu na lata 1936-1945 właściciel majątku zwrócił się do Wydziału Ochrony Lasów z prośbą o wyrażenie zgody na wykonanie w latach 1936 i 1937 zrębów bez wymaganego planu. Prośbę uzasadniał bardzo trudną sytuacją gospodarczą, ogólnym kryzysem i klęską suszy, która zniszczyła kilkakrotnie hektarów zasiewów grochu i zbóż.

Również majątek Godurowo (116 ha lasów) miał kłopoty finansowe związane z uregulowaniem należności za plan urządzenia lasu na kolejne 10-letnie (1933-1943). Starosta gostyński w piśmie z 13 czerwca 1934 roku do Wojewody Poznańskiego pisał: „donoszę, że majątność Godurowo jest obec-

nie w krytycznym położeniu i dopiero po uzyskaniu odpowiedniej gotówki zapłaci za program gospodarczy”.

Z końcem 1939 roku gostyńskie lasy, z wyjątkiem „Lasu siedleckiego”, na pięć lat przeszły w ręce niemieckich okupantów i podzieliły losy polskich lasów, podlegając rabunkowej gospodarce. Szacuje się, że w latach 1942-1944 w Wielkopolsce roczne wyręby przekraczano trzykrotnie w stosunku do normalnej powierzchni zrębów. W Gostyniu leśnictwo nadzorował Forstamt (Urząd Leśny) mieszczący się przy ulicy Freiherr-von-Richthofen-Strasse 258 (obecnie ulica Wrocławska).

Leśnictwo po II wojnie światowej

Na podstawie dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z września 1944 roku upaństwowiono lasy wchodzące w skład podlegających reformie rolnej nieruchomości ziemskich o powierzchni ponad 50 ha w województwach wschodnich i centralnych i ponad 100 ha w województwach zachodnich. Natomiast dekretem PKWN z 12 grudnia 1944 roku upaństwowiono lasy o powierzchni ponad 25 ha nieprzejęte dekretem o reformie rolnej.



*Najstarszym leśnym drzewem w powiecie gostyńskim jest dąb szypułkowy „Władysław” (wiek: 410 lat, obwód: 691 cm, pierśnica: 220 cm, wysokość: 24 m – stan: maj 2020 roku).
Rośnie na terenie Leśnictwa Międzyborze w gminie Pogorzela*

W lutym 1945 roku gospodarkę leśną na terenie ziemi gostyńskiej zaczęły prowadzić ówczesne Nadleśnictwa Państwowe: Pogorzela (gminy: Pogorzela, Borek, Gostyń, Piaski, Pępowo), Rawicz (gminy: Krobia, Poniec), Baszków (gmina Pępowo), Kościan (gmina Gostyń), Leszno (gmina Poniec). Nadleśnictwa podlegały Dyrekcji Lasów Państwowych w Poznaniu, a ta z kolei Ministerstwu Leśnictwa. Gospodarkę prowadzono według cyklicznie sporządzanych planów urzędzenia lasu. Pierwszy prowizoryczny plan urzędzenia lasów sporządzono w latach 1946-1955, a definitywne urzędzenie odbyło się w latach 1956-1967.

Od 1938 roku do 2018 roku lesistość powiatu gostyńskiego wzrosła z 11,5% do 13,8%, a powierzchnia lasów zwiększyła się z 8 119 ha do 11 208 ha. Do powiększenia lesistości powiatu przyczyniło się przede wszystkim powojenne zalesienie przez nadleśnictwa około 1 000 ha słabych gruntów rolnych i nieużytków, zalesienie wykonane przez osoby prywatne na powierzchni około 600 ha oraz włączenie w 1999 roku do powiatu gostyńskiego gminy Pogorzela z jej lasami.

Tabela 3.

Powierzchnia lasów i lesistość w poszczególnych gminach, powiecie i województwie wielkopolskim (stan z roku 2018)

Gmina	Powierzchnia lasów [ha]	Lesistość [%]
Poniec	2 327	17,60
Borek	1 865	14,60
Gostyń	1 790	13,00
Pępowo	1 713	19,80
Pogorzela	1 601	16,60
Piaski	1 409	14,00
Krobia	503	3,90
Powiat gostyński	11 208	13,80
Województwo wielkopolskie	789 200	25,80

Źródło: *Statystyczne Vademecum Samorządowca*, Główny Urząd Statystyczny 2019, <https://bit.ly/3fRqZJI> [Dostęp: 1 czerwca 2020 roku].

W ogólnej powierzchni leśnej powiatu lasy państwowe stanowią 94%. W składzie współczesnych lasów gostyńskich dominuje sosna (około 50%), występują też: dąb (około 40%), brzoza, olsza i inne (około 10%). Gospodarka leśna w lasach państwowych i prywatnych, zgodnie z ustawą o lasach z 28 września 1991 roku, jest prowadzona według zasad: powszechnej ochrony lasów, trwałości utrzymania lasów i ciągłości ich użytkowania, powiększania zasobów leśnych.

Bibliografia

- Broda Józef, *Historia leśnictwa w Polsce*, Poznań 2000.
- Fabijanowski Jerzy, *Pradzieje naszych lasów*, [w:] *Dzieje lasów, leśnictwa i drzewnictwa w Polsce*, red. Józef Broda, Warszawa 1965.
- Güter-Adressbuch für die Provinz Posen*, Lipsk 1913.
- Hanyż Andrzej, *Ziemia gostyńska. Przewodnik*, Poznań 1967.
- Jankowiak Stefan, *W okresie zaborów (1793-1918)*, [w:] *Dzieje ziemi gostyńskiej*, red. Stanisław Sierpowski, Poznań 1979.
- Kielczewski Bohdan, Wiśniewski Jerzy, *Las w środowisku życia człowieka*, Warszawa 1982.
- Klinkowski Edmund, *Die Entwaldung des Gostyner Landes im Zeitraum von 1794 bis 1911, ihre Ausmasse und Ursachen*, „Deutsche Wissenschaftliche Zeitschrift für Polen” 1938, nr 5.
- Księga adresowa gospodarstw rolnych woj. poznańskiego*, Poznań 1926.
- Leśny Jan, *Najdawniejsza przeszłość do połowy XV wieku*, [w:] *Dzieje ziemi gostyńskiej*, red. Stanisław Sierpowski, Poznań 1979.
- Marszałek Tadeusz, *Dziedzictwo leśne Polski i świata*, Warszawa 1994.
- Potworowski Edward, *Majętność Gola – województwo poznańskie*, Poznań 1929.
- Sprawozdanie z czynności Wielkopolskiej Izby Rolniczej za rok 1919-20*, www.wbc.poznan.pl/publication/283842 [Dostęp: 1 czerwca 2020 roku].
- Trąmpczyński Hipolit, *O potrzebie utrzymania lasów i drzew*, „Przewodnik Rolniczo-Przemysłowy” 1841, nr 5.